Jeruzalem

Quebonafide

Mieliśmy tutaj grać hardcore jak Madball
Odkąd paru po tym zdechło to deathcore
Rozpierdol i terror, tu pękną Ci słabi
Jak Jackson na dancefloor, na piekło wjeżdżamy
Gdy ty stoisz sam pukając do nieba bram
Płacz za drzwiami jak w dzień kiedy Morrison zmarł
Lubisz ryzyko rzucaj własne istnienie na szale
Wszyscy bez grzechu, niech rzucają Kamienie na Szaniec
Ja rzucam palenie dalej, a piekło już czeka na mnie
Znów Latający Holender zostanie czerwonym diabłem
Czarna msza, będę jadł boga, to mój cel
Karma zła, mów mi jad boga #Samael
9 wrota biorę z kopa, pora na salony wejść
Robota taka, że dymi czacha, mów mi Johnny Blaze
Moralność wątpliwa, ja tylko chce przynieść ci łzy
Zszedłbym na dziewiąty krąg by złamać ci trzydzieści-trzy

Niech żyje śmierć, żywe trupy już tracą wiarę
Zobacz jak wstaje czarne słońce nad Jeruzalem
Płonące urodzaje to mój jedyny cel

Wpadam weź to uśmierz stary, muszę zadać kłute rany
Choćby mieli wuchte wiary, nie odpuszczę #Luteranizm
Snute plany dla nich to jak endoskopia
Data mojego debiutu to święto ofiar, Quebo
Gdy pizgam, to jak Armageddon w Jezreel
Nie przeszedłem na Islam, ale lecę o niebo lepiej, przyznaj
Nie mam granic, to transcendentne
Dlatego rozwijam się w niebotycznym tempie
Ludzie tak twierdzą,(a) ten rap to cytadela
Nagrywam zwrotki i gnam je jak Izmaela
Nie mija wena mi, Kohelet już śni w iskrach
Przekładam skill na hajs to moja Septuaginta
Jesteśmy objawieniem, te słowa są ponad wszystkim
Na scenę wjechali jeźdźcy apokalipsy
Pierdole to kto to tworzy, powiedz tym ex-raperom
Teraz ja to tworzę, mamy nowy Heksameron

Niech żyje śmierć, żywe trupy już tracą wiarę
Zobacz jak wstaje czarne słońce nad Jeruzalem
Płonące urodzaje to mój jedyny cel

Tištěno z pisnicky-akordy.cz Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!